

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Wydział Neofilologii

Instytut Językoznawstwa

Kierunek: Filologia

Specjalność: Etnolingwistyka

Magdalena Rogalska

Nr albumu: 342406

**Rola związków frazeologicznych
zawierających nazwy części twarzy
w obrazowaniu komunikacji niewerbalnej**

**Praca licencjacka
napisana
pod kierunkiem
dr Victorii Kamasy**

POZNAŃ 2011

OŚWIADCZENIE

Ja, niżej podpisana

Magdalena Rogalska

**studentka Wydziału Neofilologii
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu**

o ś w i a d c z a m,

że przedkładaną pracę licencjacką

pt. "Rola związków frazeologicznych zawierających nazwy części twarzy w obrazowaniu komunikacji niewerbalnej"

napisałam samodzielnie.

Oznacza to, że przy pisaniu pracy, poza niezbędnymi konsultacjami, nie korzystałam z pomocy innych osób, a w szczególności nie zlecałam opracowania rozprawy lub jej istotnych części innym osobom, ani nie odpisywałam tej rozprawy lub jej istotnych części od innych osób.

Jednocześnie **przyjmuję do wiadomości**, że gdyby powyższe oświadczenie okazało się nieprawdziwe, decyzja o wydaniu mi dyplomu zostanie cofnięta.

Poznań, 27.06.2011

(miejsowość, data)

Magdalena Rogalska

(czytelny podpis)

Spis treści

I	Wstęp.....	5
II	Część teoretyczna.....	6
1.	Komunikacyjne zachowania niewerbalne.....	6
1.1.	Definicja komunikacji niewerbalnej.....	6
1.2.	Kategorie zachowania niewerbalnego.....	10
1.3.	Znaczenie ekspresji twarzy w komunikacji pozajęzykowej.....	13
2.	Związki frazeologiczne a komunikacja niewerbalna.....	15
2.1.	Pojęcie frazeologizmu.....	15
2.2.	Rola frazeologizmów w badaniu językowego obrazu świata.....	19
2.3.	Rola związków frazeologicznych związanych z twarzą jako źródła o językowym obrazie komunikacji niewerbalnej.....	21
III	Część empiryczna.....	22
1.	Metodologia.....	22
1.1.	Cel badań.....	22
1.2.	Źródło i metoda badawcza.....	23
2.	Znaczenie w komunikacji niewerbalnej poszczególnych nazw części twarzy zawartych we frazeologizmach.....	24
2.1.	Czoło.....	24
2.2.	Oko + powieka.....	26
2.3.	Brew.....	28
2.4.	Nos.....	29
2.5.	Usta/wargi + buzia.....	30
2.6.	Ząb.....	31
2.7.	Twarz.....	33
IV	Podsumowanie i wnioski.....	34
	Bibliografia.....	40

I Wstęp

Język polski bogaty jest w różnorodne związki frazeologiczne, których znaczną część stanowią te zawierające w swym składzie leksykalnym części ciała, a co za tym idzie również i części twarzy. Choć z założenia frazeologizmy stosowane są w komunikacji werbalnej i kojarzone głównie z użyciem za pomocą słów, dla mnie bardzo interesujący wydaje się fakt, iż wiele z tych związków niewypowiedzianych, a tylko i wyłącznie pokazanych, odgrywa istotną rolę w komunikacji niewerbalnej. To, co skłoniło mnie do napisania niniejszej pracy, to przede wszystkim ciekawość zgłębienia niezauważalnej na pierwszy rzut oka roli frazeologizmów zawierających nazwy części twarzy, a mianowicie możliwość zobrazowania za ich pomocą jakże różnorodnych komunikatów niewerbalnych, bez konieczności ich wypowiedzenia. Niniejsza praca nie jest próbą odpowiedzi na pytanie, czy związki frazeologiczne zawierające nazwy części twarzy obrazują komunikaty pozajęzykowe, lecz jakie to są komunikaty i z wyrażaniem jakich procesów są związane. Dlatego stawiam sobie następujące pytania badawcze: Jakiego rodzaju emocje i uczucia obrazują frazeologizmy zawierające nazwy części twarzy i obrazujące zachowania niewerbalne? Które ze związków skierowane są na nadawcę, odbiorcę, a które odnoszą się do relacji między nimi? I czy faktycznie wszystkie frazeologizmy zawierające nazwy części twarzy wyrażają komunikaty pozajęzykowe? To właśnie emocje wyrażane za pomocą twarzy wydają się być według mnie najbardziej różnorodne, dlatego skupiam się na frazeologizmach zawierających w swym składzie leksykalnym części ciała do niej należące.

Praca została podzielona na dwie części: teoretyczną oraz empiryczną, ponieważ przed rozpoczęciem prezentacji wyników badań niezbędne jest wyjaśnienie poszczególnych definicji i pojęć, koniecznych do zrozumienia dalszej części pracy. Pierwsza część składa się z dwóch rozdziałów, które dotyczą kolejno komunikacji niewerbalnej oraz związków frazeologicznych. Każdy z rozdziałów podzielony został dodatkowo na trzy podrozdziały. W rozdziale poświęconym komunikacji niewerbalnej, pierwszy podrozdział stanowi próbę zdefiniowania pojęcia komunikacji niewerbalnej, bardzo istotnego w niniejszej pracy i niezbędnego do przeprowadzenia dalszych badań. W podrozdziale tym przedstawione zostały różnorodne definicje i podejścia do zagadnienia. Drugi podrozdział stanowi opis poszczególnych kategorii zachowania niewerbalnego, trzeci natomiast poświęcony został bardziej szczegółowej

charakterystyce znaczenia ekspresji twarzy w komunikacji pozajęzykowej, gdyż właśnie ta kategoria zachowania niewerbalnego jest najistotniejsza w niniejszej pracy. Drugi rozdział wchodzący w skład części teoretycznej dotyczy związków frazeologicznych. W pierwszym podrozdziale, analogicznie do rozdziału pierwszego, zaprezentowane zostały rozliczne definicje frazeologizmu, z jednoczesnym wskazaniem pojęcia, na którym oparta została dalsza część pracy. Drugi podrozdział dotyczy roli frazeologizmów w badaniu językowego obrazu świata, a mianowicie o obecnym we frazeologii antropocentryzmie, w trzecim natomiast uwaga zostaje poświęcona tym związkom frazeologicznym, które związane są z twarzą i jednocześnie stanowią źródło informacji o językowym obrazie komunikacji niewerbalnej.

Część druga, czyli część empiryczna, składa się z dwóch rozdziałów. W pierwszym z nich zaprezentowana została metodologia pracy, a mianowicie przedstawione zostały: cel badań, materiał, na którym te badania się opierają, wykorzystana metoda oraz jasno nakreślone kryterium badań. Drugi rozdział zawiera natomiast szczegółowy opis wyników badań, czyli znaczenia w komunikacji niewerbalnej poszczególnych nazw części twarzy zawartych we frazeologizmach. Rozdział ten podzielony został na siedem podrozdziałów, z których każdy poświęcony jest konkretnej części twarzy.

Reasumując, niniejsza praca jest przede wszystkim próbą odpowiedzi na pytanie, jaką rolę w obrazowaniu komunikacji niewerbalnej pełnią związki frazeologiczne zawierające w swym składzie leksykalnym nazwy części twarzy. Pierwsza część pracy umożliwi czytelnikowi zapoznanie się z zagadnieniami dotyczącymi zarówno komunikacji niewerbalnej, jak i związków frazeologicznych od strony teoretycznej. W oparciu o dane informacje, możliwe będzie następnie zrozumienie w pełni wyników badań zawartych w części empirycznej oraz poznanie szerokiego i różnorodnego znaczenia w komunikacji pozajęzykowej poszczególnych nazw części twarzy zawartych w związkach frazeologicznych.

II Część teoretyczna

1. Komunikacyjne zachowania niewerbalne

1.1. Definicja komunikacji niewerbalnej

W literaturze poświęconej zagadnieniu komunikacji niewerbalnej istnieje wiele różnych definicji omawianego zjawiska. Najprościej komunikacja niewerbalna

określana jest jako *każda komunikacja inna niż słowna* (S.P Morreale, B.H. Spitzberg, J.K Barge 2007). W interakcjach międzyludzkich bowiem ich uczestnicy posługują się zarówno komunikatami werbalnymi, czyli przekazywanymi za pomocą słów, jak i tymi niewerbalnymi. Zachowania te występują łącznie a ponadto wpływają na siebie wzajemnie. Jak podaje Theodore G. Grove, *są wytwarzane równolegle jako części większego, całościowego wzoru zachowania jednostki (...), podobnie jak elementy werbalne, zachowanie niewerbalne jest częścią ekspresyjnej i interpretacyjnej sfery w diadzie* (Grove 2000). Grove dodaje jednak, iż zachowania niewerbalne różnią się znacznie od tych werbalnych, co dokładniej wyjaśnia Allan Pease podając, że *większość badaczy generalnie zgadza się, że kanał werbalny jest przede wszystkim wykorzystywany do przekazywania informacji, zaś kanał niewerbalny służy przede wszystkim do przekazywania postaw, które niekiedy są substytutem mówionych wiadomości* (Pease 2001). Ponadto, oprócz dopełnienia komunikacji werbalnej, zachowania niewerbalne są wykorzystywane przez uczestników interakcji w *określaniu relacji między nadawcą a odbiorcą, określaniu stanu emocjonalnego rozmówców oraz określaniu prawdziwych intencji nadawcy* (Skrok Anna, Średziński T. Stanisław 2007). Komunikacja niewerbalna rzadko występuje samodzielnie, bez udziału komunikacji werbalnej. Dale G. Leathers pisze jednak, że w sytuacjach, *w których systemy komunikacji niewerbalnej służą ważnym funkcjom, nie występuje komunikacja werbalna* (Leathers 2009). Poza tym, w pewnych sytuacjach to komunikaty niewerbalne odgrywają pierwszoplanową i dominującą rolę. Wojciech Laskowski wskazuje na znaczenie ciszy podczas rozmowy, podając za Jaworskim jej podstawowe funkcje: *potwierdzenie, zaprzeczenie, ukrycie informacji, zaznaczenie interpersonalnej bliskości lub dystansu, przewagi jednego z dyskutantów, podkreślenie tego, co się dopiero powie* (Laskowski 2010).

Większość badaczy komunikacji niewerbalnej prezentuje jej definicje z założeniem niearbitralnego znaczenia komunikatów, czyli uznając, są one ikonicznymi reprezentacjami znaczeń. Zgodnie z takim podejściem, znaczenie poszczególnych komunikatów niewerbalnych nie jest do nich przypisane. Pojęcie komunikacji niewerbalnej, dla którego definicję w swej pozycji *Komunikacja międzyludzka*, podając za Schererem i Wallbotten, formułuje Zbigniew Nęcki stanowi zaprzeczenie jej znaczenia opartego na konwencji, jest zatem potwierdzeniem znaczenia niearbitralnego: *komunikacja niewerbalna oparta jest na systemie znaków „nieostrzych”(...). Jest ona ikoniczna, ciągła i probabilistyczna, podczas gdy kod*

werbalny jest arbitralny, wyraźnie artykułowany i stosunkowo mało zmienny (Nęcki 2000). Ikoniczność komunikatów niewerbalnych dowodzi zatem o ich znaczeniu niearbitralnym, przeciwstawionym arbitralnemu kodowi werbalnemu. Ponadto, „nieostre” znaki, na których oparta jest komunikacja pozajęzykowa mają wyraźnie mniej wyodrębnione jednostki od komunikacji werbalnej. Ciągła i probabilistyczna, gdyż początki i zakończenia komunikatów niewerbalnych są zdecydowanie bardziej nieoznaczone niż te werbalnych, których kod jest precyzyjnie zorganizowany a kod niewerbalny jest stosunkowo bardziej zmienny od tego werbalnego.

Część badaczy komunikacji niewerbalnej natomiast prezentuje jej definicje z założeniem arbitralnego znaczenia komunikatów, to znaczy konwencjonalnego, czyli opartego na umowie społecznej. Autorzy publikacji „Komunikacja między ludźmi. Motywacja, wiedza i umiejętności” podają następującą definicję, dotyczącą komunikacji niewerbalnej: *Komunikacja niewerbalna dotyczy wszystkich ludzkich zachowań, postaw i obiektów, innych niż słowa, które komunikują wiadomości i posiadają wspólne społeczne znaczenie. Obejmuje wygląd fizyczny, ruchy ciała, gesty, wyraz twarzy, ruchy oczu, dotyk, głos oraz sposób wykorzystywania czasu i miejsca w komunikowaniu się* (S.P Morreale, B.H. Spitzberg, J.K Barge 2007). Definicja ta szeroko obejmuje nie tylko zachowania, ale także postawy i obiekty inne niż słowa oraz zawiera w sobie podział na kategorie zachowań niewerbalnych, z których nie wszystkie mają bezpośredni związek z komunikacją pozajęzykową, co dokładniej omówię w kolejnym podrozdziale. Leathers natomiast wskazuje na systemy i podsystemy, które składają się na komunikację niewerbalną, a mianowicie wzrokowe, pozawzrokowe oraz głosowe.

W niearbitralnym podejściu do znaczenia komunikatów niewerbalnych istotne są warunki komunikacji, to znaczy w jakim stopniu dany komunikat nastawiony jest na odbiorcę, oraz w jakim stopniu nastawiony jest na nadawcę. Patrząc z perspektywy nadawcy, należy zwrócić uwagę na świadomość oraz intencjonalność przekazywanych komunikatów. Dany komunikat może być jednocześnie świadomy oraz intencjonalny, gdy nadawca przekazuje informacje zgodnie z własną wolą, z zamiarem i przemyślanie, z pełną świadomością tego, co robi. Podczas gdy natomiast komunikat jest nieświadomy i nieintencjonalny, jego przekaz odbywa się zupełnie niezamierzenie i poza świadomością nadawcy. Niemożliwe jest, aby dany komunikat był jednocześnie intencjonalny i nieświadomy, istnieją jednak takie znaki, które komunikowane są świadomie, jednak bez konkretnych intencji i zamiarów. To właśnie Dale G. Leathers

zwraca uwagę, iż *komunikacja niewerbalna ogranicza się do tych zachowań niewerbalnych, które są intencjonalnie komunikacyjne* (Leathers 2009), czyli wyrażonych z danym zamiarem i celem. W podejściu nastawionym na interpretację komunikatu przez odbiorcę istotną rolę odgrywa kontekst, w jakim dana czynność niewerbalna zachodzi. Pisze o tym Grove: *znaczenie zachowań niewerbalnych jest w wyższym stopniu funkcją wyłącznie czynników kontekstowych po prostu dlatego, że zachowania te nie mają konwencjonalnych definicji* (Grove 2000). Potwierdza on tym samym niearbitralne znaczenie komunikatów niewerbalnych.

Kwestię nastawienia na interpretację odbiorcy wyjaśnia Ewa Jarmołowicz, analizując gesty jako akty mowy: *mówiąc o czynieniu za pomocą zachowań niewerbalnych powinniśmy mieć na myśli zachowania nacechowane komunikacyjnie, czyli takie, które wyrażają intencje nadawcy i jednocześnie nastawione są na interpretację odbiorcy* (Jarmołowicz 2005). Może bowiem zaistnieć sytuacja, w której neutralna ze strony nadawcy czynność niewerbalna, przez odbiorcę zostanie odebrana jako czynność, która wyraża konkretne intencje komunikacyjne. *Może to być niezależne od woli nadawcy mrugnięcie okiem spowodowane nagłym zdenerwowaniem, które odczytane zostanie przez rozmówcę jako potraktowanie danej sytuacji nie do końca serio* (Jarmołowicz 2005). Możliwa jest także sytuacja zupełnie odwrotna. Czynność nacechowana konkretnym znaczeniem z punktu widzenia nadawcy, dla odbiorcy pozostanie neutralna. Co więcej, opierając oceny zachowania niewerbalnego tylko na interpretacji pojedynczych zachowań, istnieje ryzyko dokonania błędnego wartościowania.

Jednakże ponieważ w badaniach do niniejszej pracy niemożliwa jest analiza materiału badawczego pod kątem kontekstu, bazować będę na definicji ukazującej arbitralne znaczenie komunikatów niewerbalnych, czyli oparte na konwencji. Spośród cech podanych powyżej w mojej definicji operacyjnej zawrę przede wszystkim następujące cechy komunikacji niewerbalnej: *inna niż słowna, obejmuje ruchy ciała, gesty, wyraz twarzy, ruchy oczu, dotyk, głos*, czyli wyrażana jest za pomocą ciała a ponadto *dotyczy wszystkich ludzkich zachowań, które komunikują wiadomości i posiadają wspólne społeczne znaczenie*, ich znaczenia są zatem arbitralne. Poza tym, wezmę także pod uwagę definicję Wojciecha Laskowskiego, który nazywając funkcję komunikacji niewerbalnej podaje, że *służy przede wszystkim wyrażaniu tego, co się dzieje z mówiącymi*. Ponieważ jednak możliwe jest zbadanie w pewnym stopniu świadomości i intencjonalności nadawcy poszczególnych komunikatów obrazowanych

przez konkretne związki frazeologiczne, wykorzystam także te cechy z niearbitralnego założenia znaczenia komunikatów. Nie można bowiem zbagatelizować świadomości oraz intencjonalności komunikatów niewerbalnych, które podczas analizy związków frazeologicznych obrazujących komunikaty niewerbalne będą miały dla mnie szczególne znaczenie a jako że *komunikacja niewerbalna stanowi nasze najbogatsze źródło informacji na temat stanów emocjonalnych (...), przekazuje intencje i znaczenia* (Leathers 2009) a jedną z najczęściej i najszerzej opisywanych funkcji komunikacji niewerbalnej jest przekazywanie i wyrażanie emocji (por. 1.3.), to na tę funkcję zwrócę szczególną uwagę.

1.2. Kategorie zachowania niewerbalnego

Istnieje wiele kategorii zachowania niewerbalnego, które możemy wykorzystać do osiągnięcia pożądanych rezultatów w komunikacji. Zachowania niewerbalne w interakcji dzieli się na *kinezykę* i *parajęzyk*, nazywany również *wokaliką* lub *wokalizacją*. Kinezyka, czyli mowa ciała, obejmuje szeroki zakres zachowań opartych na ruchu, komunikacji przy pomocy twarzy (*mimika*), zachowań wzrokowych (*okulezja*) oraz koncentruje się na zachowaniach postularno – gestowych, w których skład wchodzi: ogólna postawa ciała i jej zmiany w stosunku do partnera podczas rozmowy, a także położenie i ruchy głowy, kończyn, bioder i torsu. Ponadto w skład kinezyki wchodzi: *proksemika*, czyli wykorzystanie przestrzeni fizycznej i dystansu oraz *haptyka*, która odnosi się do zachowań dotykowych.

Mimika obejmuje wszystkie wyrazy twarzy, zarówno te wyraźne i zauważalne bez trudu, jak i te delikatne i subtelne, ledwo dostrzegalne. Wyrazy te wytwarzane są za pomocą ruchów mięśni twarzy w czasie interakcji. Oznacza to, że ekspresja twarzy może być świadoma, jak i nieświadoma, gdyż dany wyraz twarzy często pojawia się automatycznie. Jest to związane z ekspresją i doznawaniem różnorodnych emocji i uczuć, które rozpoznać możemy poprzez wyraz twarzy. Dlatego też w przedstawionym opisie szerzej niż w dalszych badaniach potraktuję nieświadomość komunikatów niewerbalnych. Ekspresja twarzy *komunikuje sześć uniwersalnych i podstawowych emocji, które twarz ludzka jest zdolna pokazać: smutek, złość, wstręt, strach, zdziwienie, radość* (S.P. Morreale, B.H. Spitzberg, J.K. Barge 2007). W innym opracowaniu przeczytamy: *Każdy z nas dysponuje ogromną gamą min, używanych świadomie w celu wzmocnienia informacji słownej lub nawet jej zastąpienia* (Warner 1999). Według Zbigniewa Nęckiego, wyraz mimiczny twarzy kryje w sobie zatem zarówno możliwości

przekazywania informacji obiektywnych, jak i rozmaitych stanów psychicznych (Nęcki 2000). Jednym z najbardziej czytelnych przykładów mimiki twarzy jest niewątpliwie uśmiech.

Choć oczy stanowią część twarzy, zachowania niewerbalne ich dotyczące wchodzi w skład osobnej kategorii – *okulezji*. Oczy wysyłają silnie oddziałujące sygnały niewerbalne. Poprzez kontakt wzrokowy następuje wymiana spojrzeń, która wskazuje na sposób, w jaki interlokutorzy posługują się oczami w trakcie interakcji, czyli jak często nawiązany zostaje kontakt wzrokowy, w jakim kierunku spoglądają uczestnicy interakcji i czy patrzą na siebie wzajemnie, jak długo trwa dane spojrzenie i jakie warunki towarzyszą jego zmianom. Zbigniew Nęcki zwraca uwagę przede wszystkim na jakość i długość spojrzeń, jako istotny element komunikacji (Nęcki 2000).

Kolejną kategorią zachowania niewerbalnego jest *proksemika*, związana z posługiwaniem się przez uczestników interakcji dystansem fizycznym oraz przestrzenią. Kategoria ta obejmuje sposoby postrzegania i konstruowania przestrzeni dla celów komunikacyjnych, rolę dystansu między rozmówcami oraz sposób ich rozmieszczenia względem siebie. Często również nieświadomie uczestnicy interakcji wyznaczają wokół siebie pewien dystans. Według koncepcji przestrzeni Edwarda T. Halla, przedstawionej w „Komunikacji między ludźmi”, *każdy z nas znajduje się w centrum obszaru, który rozciąga się na zewnątrz naszego ciała. Jesteśmy w przestrzeni intymnej, osobistej, społecznej i publicznej. Kiedy ktoś narusza naszą przestrzeń intymną lub osobistą, odczuwamy przykrość* (S.P. Morreale, B.H. Spitzberg, J.K. Barge 2007). Jak podaje Tony Warner, *psychologowie twierdzą, że wciąż jesteśmy zwierzętami wyznaczającymi swoje terytorium, którego nikt nie może naruszać* (Warner 1999). Zależnie od tego, jaki stopień bliskości interlokutorzy pragną zachować względem siebie, taką zachowują przestrzeń. Odległość między rozmówcami jest informacją między innymi o poziomie intymności, sympatii czy wzajemnych postawach.

Bardzo ważną formą komunikacji niewerbalnej, nazywaną *haptką*, jest również dotyk, który zależy od zwyczajów społecznych i kultury. Zachowania dotykowe służą do przekazania uczestnikowi konwersacji odrębnych znaczeń: podtrzymania na duchu, zgody, agresji, wspólnoty, uznania, zwracania uwagi, powitania, pożegnania, zapowiedzi odpowiedzi, uczucia, żartobliwego uczucia oraz zainteresowania lub intencji seksualnych. Dotyk pomaga także scharakteryzować

poziom i charakter relacji pomiędzy ludźmi. Ponadto zamiast zwrotów, takich jak „dzień dobry” czy „do widzenia”, wykorzystywane są objęcia, uściski rąk czy pocałunki. Dotyk i kontakt fizyczny stosowane są w *zróznicowanej gamie od łagodnego głaskania do brutalnego uderzenia* (Nęcki 2000).

Parajęzyk, czyli wokalny aspekt komunikowania, obejmuje przede wszystkim niewerbalne elementy dotyczące wykorzystania głosu ludzkiego, takie jak: tempo mówienia, akcentowanie, intonację, głośność, wysokość, rezonans, rytm mowy, ustawienie głosu, kontrolę nad artykulacją, barwę, czas trwania wypowiedzianych głosek, czas latencji odpowiedzi, wahanie oraz wokalizatory, np.: okrzyki, ziewanie, chrząkanie, śmiech, płacz, mruczenie, pokasływanie i samodzielne wyrażenia wokalne. Według autorów „Komunikacji między ludźmi”, *szybkość, wysokość czy intensywność głosu odgrywa największą rolę w tym, jak reagujesz na mówcę w relacjach interpersonalnych, grupowych i kiedy słuchasz przemówienia* (S.P Morreale, B.H. Spitzberg, J.K Barge 2007). Jednak nie tylko zróżnicowanie wokalne, a więc natężenie wyżej wymienionych cech, ale również brak głosu i cisza komunikują zachowania niewerbalne. Istnieją także dźwięki paralingwistyczne, czyli wszelkiego rodzaju odgłosy, które nie tworzą słów i ich części, jak na przykład: pomruki, sapanie, płacz, westchnienia, jęki, śmiech, gwizdanie czy takie przydźwięki jak „eee” lub „yy”. Niemniej jednak, *w nowszych ujęciach problematyki komunikacyjnej kanał wokalny uważany jest za oddzielny od kanału niewerbalnego sposób przekazywania komunikatów* (Nęcki 2000).

Niektórzy z naukowców, oprócz wyżej wymienionych kategorii zachowania niewerbalnego, wymieniają również takie, które mają bardziej pośredni związek z interakcją, a mianowicie *wygląd fizyczny* oraz *chronemikę*, czyli sposób wykorzystania czasu. *Wygląd fizyczny zawiera wszystko, co zauważasz w jakiejś osobie, włączając w to jej atrakcyjność fizyczną, rasę, pleć, wzrost, wagę, budowę ciała, ubranie, a nawet zapach* (S.P Morreale, B.H. Spitzberg, J.K Barge 2007). Ubranie, styl uczesania, biżuteria i ozdoby osobiste wysyłają znaczące komunikaty niewerbalne i przekazują pewne informacje, ponadto są *manifestacją pozycji oraz odzwierciedleniem kompetencji* (Warner 1999), a także określają przynależność do poszczególnych grup społecznych lub kulturowych. Autorzy „Komunikacji między ludźmi” zauważają, iż *to, jak ludzie strukturalizują i wykorzystują czas, dostarcza informacji o roli czasu w społeczeństwie, o tym, jak ludzie cenią czas, siebie nawzajem oraz o statusie i władzy komunikujących się osób* (S.P Morreale, B.H. Spitzberg, J.K Barge 2007). Ponieważ

jednak wielu badaczy nie wspomina o dwóch powyższych kategoriach a ponadto nie mieszczą się one w przyjmowanej przez mnie definicji komunikacji niewerbalnej, nie będą brane pod uwagę w dalszej części pracy.

1.3. Znaczenie ekspresji twarzy w komunikacji pozajęzykowej

W procesie komunikacji pozajęzykowej twarz stanowi ważne narzędzie służące do przekazywania znaczenia oraz *podstawowe źródło informacji* (Leathers 2009). Wyraz twarzy może pełnić wiele funkcji. Istotną funkcją samej twarzy jest przede wszystkim identyfikowanie znanych już osób lub rozpoznawanie wcześniej nieznanymi. Ponadto, jak podaje Leathers, wygląd twarzy znacznie wpływa na to, jak w kategorii dominacji oceniamy daną osobę oraz wywiera główny wpływ na ocenę atrakcyjności fizycznej (Leathers 2009). Do ważniejszych aspektów ekspresji twarzy zaliczany jest także uśmiech.

Jednak za najbardziej znaczącą i mającą największy wpływ na komunikację niewerbalną funkcję ekspresji twarzy uważane jest ujawnianie i komunikowanie emocji i uczuć. *Komunikowanie emocji stanowi funkcję wyrazu mimicznego o nadrzędnym znaczeniu* (Leathers 2009). Leathers podaje za Knappem, iż *twarz jest najważniejszą płaszczyzną komunikowania stanów emocjonalnych*. Bezpośredni wpływ ma na to złożony zestaw mięśni ludzkiej twarzy. Dzięki swej elastyczności mięśnie te mogą być użyte do komunikowania różnorodnych znaczeń. Na przykład, dzięki górnej części twarzy częściej niż za pomocą dolnej wyrażane są takie negatywne emocje jak złość, manifestowane na przykład poprzez opuszczanie brwi i ściągnięcie ich ku sobie. Jak podaje Zbigniew Nęcki, *twarz zdaniem współczesnych fenomenologów jest bezpośrednim łącznikiem ze stanem psychicznym drugiego człowieka, rozpoznawanym intuicyjnie i całościowo* (Nęcki 2000). Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, iż zgodnie z opinią wielu badaczy komunikacji – zwolenników teorii dymensjonalnej – twarz niesie ze sobą w danym momencie kilka wymiarów znaczenia, nie natomiast jedno dominujące. Wyrazy twarzy stają się dla nich wielowymiarowe. Leathers wskazuje na pięć wymiarów znaczenia, które mogą być komunikowane za pomocą twarzy, z zaznaczeniem, że każdy z nich ma zarówno właściwości pozytywne, jak i negatywne (Leathers 2009):

1. Poprzez przyjemny bądź nieprzyjemny wyraz twarzy przekazywany jest komunikat dotyczący złej lub dobrej oceny obiektu zainteresowania.

2. Twarz komunikuje zainteresowanie (lub jego brak) ludźmi i tym, co otacza człowieka.
3. Ponadto, stopień oraz intensywność zaangażowania w konkretną sytuację.
4. Dana część twarzy komunikuje także, w jakim stopniu człowiek sam jest w stanie kontrolować własną ekspresję.
5. Prawdopodobnie, twarz komunikuje poza tym aspekt intelektualny, który wskazuje na rozumienie (lub jego brak) sytuacji przez nadawcę komunikatu.

Zwolennicy podejścia kategoryjnego uznają natomiast, iż w danym momencie twarz komunikuje tylko jedną określoną kategorię lub rodzaj znaczenia emocjonalnego. Istnieje zatem przynajmniej osiem klas emocji, które może komunikować twarz: złość, smutek, strach, zaskoczenie, szczęście, pogardę, odrazę i zainteresowanie.

Przy omawianiu ekspresji twarzy, wielu badaczy istotną uwagę poświęca oczom, jako części twarzy wyrażającej najwięcej emocji. Allan Pease podaje za Hessem, że *oczy są centralnym punktem naszych organizmów a źrenice działają niezależnie* (Pease 2001), dlatego też dzięki oczom możliwe jest przekazanie najprawdziwszych i jednocześnie najbardziej odkrywczych komunikatów spośród wszystkich tych, które docierają do mózgu odbiorcy. Wielokrotnie spotkać można stwierdzenie, iż „oczy są zwierciadłem duszy”. Według Andy’ego Collinsa, nie bez powodu, gdyż jego zdaniem *wielu psychologów i parapsychologów na podstawie kształtu, wyrazu i wyglądu oczu potrafi wiele powiedzieć o ich właścicielu* (Collins 2003). Badacz wskazuje na emocje, które wyrażają oczy, a mianowicie radość, zdziwienie, smutek, gniew i strach, wspominając też o tym, że za pomocą oczu możliwe jest wnioskowanie o stanie zdrowia czy też o zmianie nastroju.

Ekspresja twarzy stanowi jedną z najważniejszych kategorii zachowania niewerbalnego, gdyż dzięki niej możliwe jest nie tylko identyfikowanie osób oraz ocena atrakcyjności fizycznej, ale przede wszystkim ujawnianie oraz komunikowanie różnorodnych emocji i uczuć. Oko natomiast uważane jest za część ciała, za pomocą której przekazywana jest największa ilość wszelkiego rodzaju uczuć i stanów emocjonalnych, stanowiących jednocześnie najprawdziwsze komunikaty.

Powyższa charakterystyka komunikacji niewerbalnej ukazuje ją zarówno w świetle jej arbitralności, czyli oparciu na pewnej konwencji, jak i niearbitralności, czyli ikoniczności. Połączenie cech obu podejść daje definicję, na której będą mogły zostać oparte badania do niniejszej pracy. Spośród licznych kategorii zachowania

niewerbalnego, tylko część z nich odnosi się do bezpośredniej komunikacji, pozostałe, choć przekazują pewne informacje, mają charakter pośredni. Twarz, jako część ciała stanowiąca podstawowe źródło informacji, służy przede wszystkim wyrażaniu i komunikowaniu emocji oraz uczuć, często wielu jednocześnie, dlatego ekspresja twarzy niezbędna jest w komunikacji niewerbalnej, stanowi jedną z jej najważniejszych kategorii.

2. Związki frazeologiczne a komunikacja niewerbalna

2.1. Pojęcie frazeologizmu

Chcąc dokładnie zrozumieć sens i znaczenie poszczególnych związków frazeologicznych, należałoby najpierw wyjaśnić, czym są frazeologizmy. Według definicji słownikowych, pojęcie frazeologizmu najprościej można sformułować jako *zleksykalizowany zwrot* (Szymczak 1988), *ustabilizowane w danym języku połączenie wyrazów* (Kłosińska 2005), *które użyte są w znaczeniu przenośnym i funkcjonują jako nierozzerwalne całości* (Szymańska 1995). Stanisław Skorupka natomiast określa związki frazeologiczne jako *zdania/wyrażenia, które mają charakter mniej lub bardziej utarty, są często powtarzane w tej samej formie i w tym samym porządku wyrazowym, (...) znaczenia tych związków nie są sumą znaczeń ich składników* (Skorupka 1985). Autorzy *Wielkiej Encyklopedii Powszechnej PWN* frazeologizmami nazywają *takie związki wyrazów, w których wyrazy tworzą mniej lub bardziej stałe połączenia semantyczne* (Wielka Encyklopedia Powszechna PWN 1965). Podobnie zatem jak w definicji Stanisława Skorupki spotykamy się ze stwierdzeniem *mniej lub bardziej, które nie daje dokładnego wglądu w to, w jakim stopniu dany związek powinien być utarty bądź stały by stać się frazeologicznym*. To samo stwierdzenie stosują Stanisław Kania i Jan Tokarski, nazywając związek frazeologiczny, zgodnie z definicjami słownikowymi, charakterystycznym dla danego języka połączeniem wielowyrazowym, w którym wyrazy *te łączą się ze sobą, tworząc mniej lub bardziej stałe połączenia semantyczne* (Stanisław Kania, Jan Tokarski 1984).

Na ten problem zwraca uwagę Anna Krawczyk Tyrpa, podając za Bogusławskim, iż przedmiot badań nad frazeologią nie jest oczywisty, a co za tym idzie także ustalenie, co należy uznać za jej jednostkę. Autorka dostrzega jednak, iż istotne jest zwrócenie uwagi na te jednostki językowe, które składają się z kilku wyrazów i jednocześnie są ich ustabilizowanymi a ponadto odtwarzanymi z pamięci połączeniami (Krawczyk-Tyrpa 1987). Różnice w definicjach frazeologizmu, dotyczące

nie do końca jasnej stałości związków, wyjaśnia podział frazeologizmów ze stanowiska semantycznego na związki luźne, łączliwe oraz stałe. Stanisław Kania i Jan Tokarski, podobnie jak Stanisław Skorupka, zwracają uwagę na fakt, iż *znaczenie całego frazeologizmu nie jest wynikiem sumy znaczeń wyrazów składowych, znaczenia te bowiem zleksykalizowały się, tzn. że stosunek między strukturą a znaczeniem został zatarty* (Stanisław Kania, Jan Tokarski 1984), odnoszą się w tym wypadku jednak tylko do związków stałych. Ponadto autorzy dokonują charakterystyki związków frazeologicznych naturalnych, które dotyczą zjawisk natury, przyrody, życia i obserwacji człowieka i mają w swym składzie wiele nazw części ciała oraz konwencjonalnych, czyli związanych z rozwojem kultury materialnej i duchowej człowieka. Piotr Müldner Nieckowski, powołując się na publikację Anny Pajdzińskiej i Andrzeja Lewickiego, określa frazeologizmy jako *utrwalone połączenia wyrazów występujące w określonym języku, tekście, stylu wraz z gramatyczno-semantycznym i pragmatycznym opisem tego zbioru* (Nieckowski 2007). Nieckowski odnosi się również do definicji Andrzeja Lewickiego, który za jednostkę frazeologiczną uważa połączenie *co najmniej dwóch segmentów akcentowanych (dwóch taktów), komponentów kształtowo utożsamianych z formami wyrazów, które są powiązane w sposób właściwy połączeniom wyrazów, ale graficznie rozdzielonych tak, jak się w tekście oddziela wyrazy (spacją lub innym znakiem), nieciągłe, to znaczy, takie, w którym komponenty związku frazeologicznego w realizacjach tekstowych mogą zajmować względem siebie niestałą pozycję i nie muszą pozostawać w styczności na linii tekstu, a więc są rozsuwalne i (albo) przestawialne* (Nieckowski 2007). Zwraca zatem uwagę na zapis graficzny (kształt) frazeologizmów oraz ich nieciągłość, zaznaczając przy tym, że aby móc uznać dane połączenie wyrazów za związek frazeologiczny, muszą zostać spełnione przynajmniej dwa z trzech powyższych warunków.

Andrzej Maria Lewicki w swojej pracy zatytułowanej: *Wprowadzenie do frazeologii syntaktycznej. Teoria zwrotu frazeologicznego*, charakteryzuje natomiast związki frazeologiczne *nie jako oderwane połączenia wyrazów osobliwie zestawionych, ale jako kompleksy połączeń wyrazowych pozostających względem siebie z relacjach: transformacji, derywacji i wymiennocłonowości („wariacji”) jako swoiste podsystemy w systemie języka* (Lewicki, *Wprowadzenie do frazeologii syntaktycznej. Teoria zwrotu frazeologicznego* 1976). Podejście to jest spójne z powyższymi w jednej kwestii – znów mowa jest o połączeniach wyrazowych. Lewicki ukazuje jednak dodatkowo relacje,

jakie zachodzą między frazeologizmami. W *Słowie wstępnym* publikacji *Problemy frazeologii europejskiej* dodaje, iż frazeologizmy, oprócz tego, że są jednostkami języka bez wątpienia dynamicznymi, stanowią także podstawę do tego, aby tworzyć nowe frazeologizmy, bazując na tych już istniejących (Lewicki, *Problemy frazeologii europejskiej* 1996). Ponadto w swojej wcześniejszej pracy *Z badań nad literaturą i językiem*, zaznacza, iż pojęcie frazeologizmu pojawia się w językoznawstwie w następujących trzech typach zdań: *gdy podejmuje się porównanie dwóch systemów językowych; gdy tworzy się inwentarz gotowych jednostek językowych danego języka; gdy podejmuje się analizę procesu komunikacji z punktu widzenia relacji między formą wypowiedzi, a treścią komunikowaną, przy której forma wypowiedzi jest strukturą, złożoną z przynajmniej dwóch jednostek znakowych* (Lewicki, *Z badań nad literaturą i językiem* 1974). Chodzi kolejno o opracowanie teorii przekładu, dotyczącej studiów kontrastywnych, tworzenie słowników definicyjnych oraz analizę procesu komunikacyjnego z punktu widzenia nadawcy lub odbiorcy. Lewicki podaje definicję związku frazeologicznego na podstawie analizy syntaktycznej, uznając iż frazeologizm tworzą wypowiedniki będące formami gramatycznymi, i że zmiany semantyczne zachodzące w związku frazeologicznym powodują zachodzenie zmian w relacjach strukturalnych między komponentami tych związków (Lewicki, *Z badań nad literaturą i językiem* 1974). Anna Tyrpa pisze również, iż frazeologizmy są *zazwyczaj zbudowane jak niefrazeologiczne połączenia wyrazów* (Krawczyk-Tyrpa 1987). Zachowują bowiem właściwości charakterystyczne dla połączeń wyrazowych. Co więcej, autorka poddaje pod wątpliwość brak związku znaczenia komponentów jednostki frazeologicznej z jej znaczeniem jako całości, uznając, iż występuje związek, z początku niedostrzegalny, między znaczeniem frazeologizmu a znaczeniami jego komponentów (Krawczyk-Tyrpa 1987). Anna Pajdzińska, podobnie jak Lewicki, zwraca uwagę na systemowość frazeologizmów, pisząc, że jednostka frazeologiczna pojawia się nie tylko w realizacjach tekstowych, ale jest również utrwalona językowo. Odwołuje się również do frazeologizmu jako złożonego połączenia wielowyrazowego, podobnie jak wielu z pozostałych językoznawców. *Frazeologizm jest złożoną jednostką językową, połączeniem co najmniej dwóch wyrazów. Dany fragment rzeczywistości jest oznaczony tylko przy realizacji wyrazu z inną, ściśle określoną jednostką nominatywną/lub kilkoma jednostkami* (Pajdzińska, *Związki frazeologiczne nazywające akt mowy. Semantyka i składnia* 1988). Pajdzińska podkreśla, jak istotne jest oddziaływanie wyrazów w danym kontekście.

Andrzej Lewicki i Anna Pajdzińska zwracają uwagę, iż: *Frazeologizmy są to społecznie utrwalone połączenia wyrazów wykazujące nieregularność pod jakimś względem, np.: w ich składzie występują wyrazy lub formy wyrazów nie wchodzące w swobodne związki składniowe; znaczenie frazeologizmu nie wynika ze znaczeń komponentów* (Pajdzińska Anna, Lewicki Andrzej 2001). Autorzy nazywają zmienność frazeologizmów *nieregularnością pod jakimś względem*, wskazując w ten sposób na specyfikę związków frazeologicznych oraz przedstawiając powtarzane już wielokrotnie spojrzenie na frazeologizmy, jako na połączenia wyrazów, których znaczenia nie są równe sumie znaczeń tych wyrazów, podstawowym czynnikiem związków frazeologicznych jest zatem znaczenie związku jako całości. Frazeologizmy są bowiem *pierwszą szkołą myślenia metaforycznego, sztuki aluzji i w ogóle operowania językiem nie wprost* (Pajdzińska Anna, Lewicki Andrzej 2001).

Nieckowski podaje natomiast określenie związku frazeologicznego wprowadzone przez Chlebde: *związkiem frazeologicznym jest każda jednostka wielowyrazowa, zapamiętywana oraz odtwarzalna w danej sytuacji* (Nieckowski 2007). Istotną cechą frazeologizmów jest ich odtwarzalność danej formy językowej w danej sytuacji, *przy czym owa forma językowa ma charakter stałego symbolu (w) tej sytuacji, stałego sposobu wyrażania danych treści, i stanowi ów symbol niezależnie od tego, czy formalnie jest wyrazem, grupą wyrazową czy zdaniem* (Chlebda 2003). Ten właśnie punkt widzenia *przenosił uwagę z języka na świat pozajęzykowy, na rzeczy, zjawiska i czynności* (Wierzchowski 1990). Według Pajdzińskiej i Lewickiego, część frazeologizmów potęguje wyrazistość, ekspresyjność oraz plastyczność, jak również siłę oddziaływania i komunikatywność tekstu.

Zbiorem znacznej części z powyższych cech okazuje się być definicja frazeologizmu wyrosła z nurtu winogradowskiego, choć przez Wojciecha Chlebde nazwana stereotypową: *frazeologizm jest to utarte połączenie wyrazów, odtwarzane w mowie w gotowej postaci, o znaczeniu metaforycznym nie wynikającym z sumy znaczeń składników, obrazowe i wzmacniające ekspresywność wypowiedzi* (Chlebda 2003). Ważne jest dla mnie spojrzenie na frazeologizm jako na połączenie obrazowe, utarte oraz społecznie utrwalone i odtwarzane w danym języku. Będę badać związki frazeologiczne postrzegając je jako jednostki powszechnie ugruntowane, mające swoje konkretne znaczenie. Biorąc jednak pod uwagę fakt, z jakich źródeł będę korzystał w pracy, najistotniejsze będą dla mnie definicje zawarte w tych właśnie pozycjach, a mianowicie opisane na początku rozdziału definicje Kłosińskiej oraz Skorupki. Wielu

językoznawców, definiując frazeologizmy mówi o ich przenośnym znaczeniu, o którym nie można zapomnieć podczas analizy frazeologizmów. Na uwagę zasługuje bowiem fakt, iż frazeologizmy często stanowią aluzję i operują językiem metaforycznym. Jednak w mojej pracy, opierając się na kryterium badawczym omówionym dalej w części empirycznej, związki frazeologiczne o znaczeniu metaforycznym nie będą brane pod uwagę. Takie podejście umożliwi zbadanie frazeologizmów pod kątem obrazowania komunikacji niewerbalnej. Dlatego zgodnie z tym założeniem, z przyjętej definicji operacyjnej wykluczona została przytoczona na początku rozdziału definicja Szymańskiej, w której autorka podkreśla przenośne znaczenie frazeologizmów. Ponadto, jako że w pracy wykorzystane zostały konkretne słowniki frazeologiczne i to na związkach w nich zawartych opierać się będą badania, definicje frazeologizmów podane przez autorów danych słowników wydają się być najbardziej adekwatne.

2.2. Rola frazeologizmów w badaniu językowego obrazu świata

Znaczna część związków frazeologicznych zrodziła się z obserwacji rzeczywistości otaczającej człowieka czy zachowań ludzkich. Jak uważają Pajdzińska i Lewicki, analizując frazeologizmy możliwe jest dotarcie do licznych aspektów utrwalonego w języku obrazu świata (Pajdzińska Anna, Lewicki Andrzej 2001). *Wielokomponentowy skład i metaforyczna (metonimiczna geneza) frazeologizmów sprzyjają również utrwalaniu w nich realiów obyczajowo – społecznych, ludzkich przekonań i poglądów na świat* (Pajdzińska, Jak mówimy o uczuciach? Poprzez analizę frazeologizmów do językowego obrazu świata. W: Językowy obraz świata 1999).

Najistotniejszym faktem, na jaki Pajdzińska i Lewicki zwracają uwagę, jest wyraźnie obecny antropocentryzm we frazeologii potocznej, co oznacza, że w centrum językowego obrazu świata znajduje się człowiek. Język utrwała zewnętrzne zachowania i gesty człowieka, a te z kolei demaskują emocje i uczucia, na które reaguje ciało ludzkie. Natomiast *poprzez poszukiwanie semantycznych mechanizmów porządkujących chaotyczne na pierwszy rzut oka i różnorodne strukturalnie sposoby łączenia wyrazów można dotrzeć do utrwalonego w języku obrazu świata, (...) świata uczuć* (Pajdzińska, Jak mówimy o uczuciach? Poprzez analizę frazeologizmów do językowego obrazu świata. W: Językowy obraz świata 1999). Związki frazeologiczne określają emocje nazywając stany rzeczy powiązane z uczuciami oraz uwarunkowane kulturowo bądź biologicznie.

O perspektywie oglądu świata świadczą ponadto frazeologizmy obrazujące wszelkiego rodzaju czynności, czyli te zawierające czasowniki lub rzeczowniki odczasownikowe. Innym faktem, który ukazuje znaczącą rolę związków frazeologicznych w badaniu językowego obrazu świata jest zawarty w nich aspekt wartościujący. *Nieodłączną cechą ludzkiego przeżywania świata jest wartościowanie* (Pajdzińska, Jak mówimy o uczuciach? Poprzez analizę frazeologizmów do językowego obrazu świata. W: Językowy obraz świata 1999). Tym samym dzięki frazeologizmom możliwe jest nie tylko informowanie o czymś, ale również ocenianie i komentowanie realiów, często bez konieczności wymawiania danego frazeologizmu, jak na przykład *pukać się (palcem) w czoło*. Ponadto, badając frazeologizmy, warto zwrócić uwagę na te związki, które mają wartość stereotypu, tzn. jeden ze składników danego frazeologizmu powiązany jest z elementem stereotypowym, który rozwija znaczenie całościowe tego frazeologizmu (Bartmiński Jerzy, Tokarski Ryszard 2006). Związki frazeologiczne jako połączenia wyrazów, których znaczenia nie są równe sumie ich znaczeń dają wiele możliwości wyrażenia uczuć w sposób, na który ograniczona łączliwość wyrażen potocznych nie pozwala. *Metafora zawsze pozwala wyrazić niewyraźne, nazwać nienazwane* (Pajdzińska, Jak mówimy o uczuciach? Poprzez analizę frazeologizmów do językowego obrazu świata. W: Językowy obraz świata 1999). Poza tym frazeologizmy utrwalają różnego rodzaju zjawiska związane z człowiekiem, są zatem *świadectwem obrazowania nazywanych zjawisk* (Grzegorzczkowska 2001).

Język w ogóle jest *klasyfikatorem rzeczywistości, pryzmatem, przez który my ludzie widzimy świat* (Krawczyk-Tyrpa 1987). Struktura słownictwa języka jest odbiciem przede wszystkim tego, w jaki sposób rzeczywistość jest przez nas postrzegana. Obraz rzeczywistości utrwalony we frazeologizmach daje szeroki ogląd natury człowieka. Istota ludzka ulega bowiem różnym uczuciom, emocjom i zachowaniom, zarówno pozytywnym, jak i negatywnym. Związki frazeologiczne mówią o naturze człowieka, która jest skomplikowana, czasem zła, innym razem dobra. Stanowią odbicie obecnej sytuacji pozajęzykowej i cywilizacyjnej. Frazeologizmy są zapisem codziennych doświadczeń ludzi, niekiedy stabilizują także zachowania kulturowe pewnej wspólnoty. Jak podaje Wojciech Chlebda, *związek między kręgiem frazeologii i sferą aktywności życiowej człowieka jest (...) związkiem dwustronnym* (Chlebda 2003). Warunki życia i realia wpływają na tworzenie się i rozpowszechnianie związków frazeologicznych. Frazeologizmy natomiast mają ogromny udział w sferze twórczych zachowań ludzi.

2.3. Rola związków frazeologicznych związanych z twarzą jako źródła o językowym obrazie komunikacji niewerbalnej

Antropocentryzm przejawia się także w składzie leksykalnym frazeologizmów – członem ogromnej liczby jednostek jest nazwa części ciała ludzkiego. Cechy części ciała, zarówno rzeczywiste, jak i tradycyjnie im przypisywane przez pewną wspólnotę językową motywują znaczenie wielu związków (Pajdzińska Anna, Lewicki Andrzej 2001). Ponieważ frazeologizmy te zawierają nazwy części ciała, w dużej mierze nazywają te elementy rzeczywistości, które związane są z człowiekiem. Dla językoznawców wydaje się oczywiste, że pewna część frazeologizmów charakteryzuje człowieka, a mianowicie jego zachowania, cechy charakteru, wiek, stan psychiczny i inne (Pajdzińska Anna, Lewicki Andrzej 2001).

Częścią ciała, która w językowym obrazie świata umożliwia poznanie tego, co przeżywa człowiek, jest twarz. *Na twarzy uzewnętrzniają się ludzkie stany emocjonalne (Pajdzińska, Jak mówimy o uczuciach? Poprzez analizę frazeologizmów do językowego obrazu świata. W: Językowy obraz świata 1999). Ponadto, jak podaje Dorota Filar, śmiech, uśmiech, płacz, rumieniec i – w ogóle – mimika twarzy, mogą wyrażać wszelkie stany duszy człowieka (Filar 2000). Z twarzy wyczytać można wiele informacji o człowieku, demaskuje ona bowiem nie tylko jego odczucia i przeżycia. Zdaniem autorki, na podstawie wyglądu twarzy wnioskować można o osobowości, postawie i cechach człowieka, podobnie, jak możliwe jest odczytanie z niej informacji dotyczących emocji czy sfery intelektualnej (Filar 2000). Warto zauważyć również, że twarz stanowi ważny element ciała ludzkiego, który służy do komunikacji międzyludzkiej i nawiązania kontaktu. *Przede wszystkim kontakt z człowiekiem – a także usytuowanie twarzy w ważnym i dobrze widocznym miejscu ludzkiej postaci, są zapewne podstawą konotacji leksykalnej łączącej twarz z bezpośredniością, otwartością kontaktu, jak w zwrotach: stanąć twarzą w twarz; powiedzieć/spojrzeć prosto w twarz; rzucić coś komuś prosto w twarz (Filar 2000). Natomiast częścią twarzy, która ma największe znaczenie w stosunkach interpersonalnych jest oko. Związki wyrazowe odzwierciedlają też przeświadczenie, że w relacjach międzyludzkich decydującą rolę odgrywa spojrzenie. Po oczach najłatwiej rozpoznać stan emocjonalny człowieka, również uczucia, jakie wywołuje w nim otoczenie (Pajdzińska, Jak mówimy o uczuciach? Poprzez analizę frazeologizmów do językowego obrazu świata. W: Językowy obraz świata 1999).**

Związki frazeologiczne związane z twarzą stanowią bogate źródło informacji o językowym obrazie komunikacji niewerbalnej. Frazeologizmy te w dużej mierze charakteryzują człowieka, a przede wszystkim jego zachowania. Za pomocą twarzy możliwa jest przede wszystkim manifestacja różnorodnych uczuć i stanów emocjonalnych oraz nawiązanie kontaktu. W komunikacji międzyludzkiej najważniejszą część twarzy stanowi oko.

W niniejszej pracy najważniejsze jest spojrzenie na frazeologizm jako na połączenie obrazowe, utarte oraz społecznie utrwalone i odtwarzane w danym języku, z wykluczeniem jego przenośnego znaczenia, które uniemożliwiłoby wykonanie dokładnych badań. Chcąc ukazać związek pomiędzy frazeologią a komunikacją niewerbalną, nie sposób nie wspomnieć o znaczącej roli frazeologii w badaniu językowego obrazu świata. To dzięki frazeologizmom możliwe jest dotarcie do jego wielu aspektów, szczególnie dzięki obecnemu w nich antropocentryzmowi. Związki frazeologiczne, a szczególnie te zawierające nazwy części ciała (w tym przede wszystkim twarzy), są dowodem na utrwalanie przez język zewnętrznych gestów i zachowań człowieka, które natomiast ujawniają uczucia i emocje towarzyszące człowiekowi.

III Część empiryczna

1. Metodologia

1.1. Cel badań

Praca jest próbą odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób i w jakim stopniu związki frazeologiczne zawierające nazwy części twarzy obrazują komunikację niewerbalną. Które z wybranych frazeologizmów utrwalają zewnętrzne zachowania człowieka? Czy wszystkie frazeologizmy zawierające nazwy części twarzy wyrażają komunikaty pozajęzykowe? Badania mają na celu ukazanie z wyrażaniem jakich procesów związane są poszczególne części twarzy oraz jaką funkcję pełni frazeologia somatyczna w obrazowaniu komunikacji niewerbalnej. Istotna w pracy będzie próba zbadania, jakiego rodzaju emocje i uczucia obrazują frazeologizmy zawierające nazwy części twarzy i która z nazw części twarzy występujących w badanych związkach frazeologicznych w największym stopniu odnosi się do komunikacji pozajęzykowej. Ponadto celem badań jest próba określenia, które ze związków skierowane są na

nadawcę, odbiorcę, a które odnoszą się do relacji między nimi oraz które z frazeologizmów obrazują świadome, a które nieświadome komunikaty niewerbalne.

1.2. Źródło i metoda badawcza

Materiał badawczy stanowią związki frazeologiczne zawierające nazwy następujących części twarzy: czoło, oko i powieka, brew, nos, usta/wargi, buzia, ząb i twarz. Źródła, na których będę opierała się w pracy to następujące słowniki frazeologiczne: *Słownik frazeologiczny języka polskiego* Stanisława Skorupki (S), *Wielki słownik frazeologiczny PWN z przysłowiami* pod red. Marii Czekaj (PWNp) oraz *Słownik frazeologiczny PWN* pod red. Anny Kłosińskiej (PWN). Dzięki analizie definicji słownikowych frazeologizmów zawierających nazwy części twarzy, ukążę różnorodne znaczenia i funkcje związków frazeologicznych, w odniesieniu do obrazowania przez nie komunikacji niewerbalnej. Choć materiał badawczy stanowią frazeologizmy, to ponieważ *wciąż istnieje spora grupa badaczy, która do frazeologii zalicza przysłowia i taka, która przysłowia z frazeologii wyklucza* (Nieckowski 2007), w przypadku *Wielkiego słownika frazeologicznego PWN z przysłowiami*, pod uwagę brać będę wszystkie jednostki językowe w nim wymienione i jednocześnie zawierające w swym składzie leksykalnym nazwy wymienionych powyżej części twarzy.

Najpierw w słownikach odnajdę, według porządku alfabetycznego, wszystkie frazeologizmy zawierające wymienione wyżej nazwy części twarzy. Następnie, kierując się znajdującą się w poprzednim rozdziale definicją komunikacji niewerbalnej, określe, czy i w jakim stopniu związki te odnoszą się do komunikacji pozajęzykowej. Zbadam, w przypadku których ze związków frazeologicznych realne jest zobrazowanie ich posługując się mimiką twarzy, to znaczy czy i jak dany frazeologizm można ukazać za pomocą ekspresji twarzy bądź gestu, bez konieczności wypowiedzania danego związku, i czy tym samym wyraża on dany komunikat pozajęzykowy. Każdej z części ciała postaram się przyporządkować konkretne emocje, uczucia i zachowania ludzkie, jakie przedstawiają, opierając się na znaczeniach frazeologizmów znajdujących się w słownikach oraz, w miarę możliwości, na znaczeniach konkretnych komunikatów niewerbalnych na podstawie wyjaśnień zawartych w pozycji Krystyny Jarząbek *Gestykulacja i mimika. Słownik*.

2. Znaczenie w komunikacji niewerbalnej poszczególnych nazw części twarzy zawartych we frazeologizmach

2.1. Czoło

Za pomocą najwyżej położonej i największej części twarzy, jaką jest czoło, w związkach frazeologicznych zobrazować można bardzo różnorodne i często niepowiązane ze sobą uczucia i zachowania. Po pierwsze, swój szacunek i respekt wobec drugiej osoby:

- *chylić czoło, czoła* – okazywać komuś szacunek, cześć, szanować, podziwiać coś; uznawać czyjąś wartość, wielkość (PWN);
- *bić, uderzyć czołem komu albo przed kim, przed czym; paść przed kim, przed czym czołem* – oddawać cześć (S);
- *chylić, pochylić, schylić, uchylić przed kim czoło albo czoła* – oddać komu cześć, uszanowanie, uznać czyją wyższość, zwierzchnictwo nad sobą (S).

Poprzez świadome pochylenie czoła przez nadawcę komunikatu bądź padanie przed kimś czołem, odbiorca otrzymuje informację o czci lub respekcie, jakie nadawca wobec niego odczuwa.

Zupełnie odwrotny komunikat niewerbalny odczytać można ze związku frazeologicznego:

- *pukać się (palcem) w czoło* – dawać do zrozumienia, że uznaje się czyjeś postępowanie za niedorzeczne, nierozsądne, że ktoś nie jest przy zdrowych zmysłach; uważać coś za niedorzeczne, absurdalne (PWN).

Za Krystyną Jarząbek, *znak ten wyraża obraźliwą opinię o zachowaniu odbiorcy czy też o głoszonych przezeń poglądach* (Jarząbek 1994). Podobne znaczenie przypisane jest danemu frazeologizmowi. Nadawca komunikatu wskazuje odbiorcy, bez konieczności używania słów, że uważa jego postępowanie lub opinię za irracjonalną i bezsensowną.

Całkiem inne znaczenie ma natomiast podobny do powyższego frazeologizm:

- *puknąć się, stuknąć się, uderzyć się w czoło* – zastanowić się, przypomnieć sobie co (S).

Jednorazowe puknięcie, stuknięcie bądź uderzenie się w czoło wyraża niespodziewane lub nagłe przypomnienie sobie czegoś przed nadawcą komunikatu niewerbalnego, gest wykonywany często bez zastanowienia, odruchowo.

Za pomocą czoła ukazać można także zagubienie i konfuzję, spowodowane myśleniem czy też zastanawianiem się nad czymś:

- *trzeć ręką czoło* – w zakłopotaniu (S)

Pocierając czoło ręką, nadawca wskazuje na swoje zmieszanie, mętlik, który ma w głowie. Zgodnie z wyjaśnieniem znajdującym się w pozycji *Gestykulacja i mimika. Słownik*, znak ten *oznacza namysł, chęć przypomnienia sobie bądź zrozumienia czegoś* (Jarząbek 1994), co niekoniecznie musi mieć związek z zakłopotaniem, jak to ma miejsce w przypadku definicji związku frazeologicznego.

Czoło jest częścią ciała, dzięki której uzewnętrznia się także negatywne uczucie, jakim jest niezadowolenie:

- *marszczyć, zmarszczyć czoło* – być niezadowolonym, okazać niezadowolenie (S).

Marszcząc czoło nadawca wskazuje odbiorcy na swoje rozżalenie, niedosyt, rozgoryczenie czy brak satysfakcji. Co ciekawe, sam komunikat, według Krystyny Jarząbek, podobnie jak dwa poprzednie, *świadczy o głębokim namyśle, chęci przypomnienia sobie czegoś* (Jarząbek 1994). Chcąc wskazać rozbieżności, jakie nierzadko występują pomiędzy znaczeniem frazeologizmu a samego znaku niewerbalnego, posłużyłam się powyższą definicją. Dany element ekspresji twarzy może mieć zatem zupełnie różne znaczenia. Według wyjaśnienia autorki *Gestykulacji i mimiki*, marszczenie czoła jest przejawem neutralnego komunikatu, jakim jest zastanawianie się nad czymś lub też chęć przywołania jakichś myśli czy wspomnień. W komunikacji niewerbalnej gest marszczenia czoła jest jednak także wyrazem niezadowolenia, czyli tak jak wynika to ze znaczenia frazeologizmu podanego przez Stanisława Skorupkę. Jednak zgodnie z moją definicją operacyjną, według której dany związek frazeologiczny obrazować ma komunikat niewerbalny o tym samym znaczeniu, w dalszej analizie i wnioskach pod uwagę brać będę znaczenie słownikowe.

Ta najwyżej położona część twarzy służy jednak również do wyrażenia emocji bardziej pozytywnej, jaką jest duma:

- *iść, kroczyć z podniesionym czołem* – iść, kroczyć dumnie (S);

- *nieść, nosić wysoko czoło, podnieść czoło* – być dumnym, pełnym poczucia godności, zachować się dumnie, być pewnym siebie (S).

Powyższe komunikaty niewerbalne wyrażane są przez nadawcę zarówno świadomie, jak i nieświadomie. Świadome to szczególnie te wyrażone za pomocą frazeologizmów: *bić, uderzyć czołem komu albo przed kim, przed czym; paść przed kim, przed czym czołem, chylić, pochylić, schylić, uchylić przed kim czoło albo czoła, pukać się (palcem) w czoło czy iść, kroczyć z podniesionym czołem*. Natomiast związki: *puknąć się, stuknąć się, uderzyć się w czoło trzecią ręką czoło* oraz *marszczyć, zmarszczyć*

czoło obrazują komunikaty, które mogą być świadome bądź nieświadome. Za pomocą czoła manifestowane są emocje pozytywne, takie jak duma czy oddawanie czci i okazywanie szacunku, uczucia negatywne, czyli zakłopotanie, niezadowolenie bądź uznanie czyichś zachowań za absurdalne a także zachowanie neutralne, jakim jest wyrażenie przypomnienia sobie o czymś.

2.2. Oko + powieka

W komunikacji niewerbalnej oko pełni różnorodne funkcje, opisane w poprzednim rozdziale. Jest częścią twarzy, której nazwa najczęściej występuje w badanych związkach frazeologicznych, i za pomocą której przekazywane są rozmaite komunikaty pozajęzykowe. Znaczna część omawianych frazeologizmów ukazuje zdziwienie, często jednocześnie także przerażenie bądź strach:

- *robić, zrobić (duże, wielkie, okrągłe) oczy* – być bardzo zdziwionym, zaciekawionym, przestraszonym (PWNp);
- *robić, zrobić wielkie, okrągłe oczy* – wyrażać duże zdziwienie, zaskoczenie (PWN);
- *wybałuszać, wytrzeszczać oczy* – otwierać je szeroko z wyrazem zdziwienia, zgrozy (S);
- (...) *wytrzeszczać, wybałuszać, (...) na coś, na kogoś oczy, gały, ślepia* – wpatrywać się w coś, w kogoś z ciekawością, uwagą, zdumieniem (PWNp);
- *przecierać oczy ze zdumienia* – zdumiewać się czymś (PWN);
- *przecierać oko, oczy (również przenośnie)* (S).

Otwarcie szeroko oczu wyraża zaskoczenie wywołane nieoczekiwanym bodźcem i ma nacechowanie emocjonalne (Jarząbek 1994). Za pomocą ekspresji twarzy, robiąc wielkie lub okrągłe oczy, wytrzeszczając je, wyraża się przerażenie, zgrozę, ale także zaciekawienie czy uwagę, zdziwienie, zaskoczenie lub zdumienie, objawiane również poprzez gest przetarcia oczu. Robiąc okrągłe oczy, można również zademonstrować swoje niezrozumienie danego zachowania czy wypowiedzi drugiej osoby:

- *robić okrągłe oczy* – nie rozumieć (S).

Oko jest częścią ciała, dzięki której możliwe jest wyrażanie emocji związanych z zasygnalizowaniem chęci flirtu, uwiedzenia kogoś.

- *przewracać, wywracać oczami* – poruszać gałkami oczu, patrząc w górę lub w bok, wyrażając jakieś emocje; patrzeć zalotnie, zalecać się, wdzięczycy (PWNp);

- *przewrócić, przewracać, wywracać oczy* – spoglądać tak do góry, że całe białka widać, *przewracać oczy albo oczami* - spoglądać zalotnie (S).

Przewracając oczami nadawca zwraca uwagę odbiorcy, zalecając się do niego, spoglądając kokieteryjnie, filuternie. Tego rodzaju świadome zamiary wyrazić można również za pomocą innego zachowania niewerbalnego:

- *zrobić, puścić, sypnąć do kogoś (perskie) oko, oczko* – zmrużyć oko znacząco, porozumiewawczo lub kokieteryjnie; dać znać, że tylko na pozór traktuje się coś poważnie (PWNp);

- *robić, sypać oko, robić, zrobić, puszczać perskie oko do kogo* – spoglądać zalotnie, filuternie na kogo (S);

- *robić oko do kogoś* – wdziękzyć się, mizdrzyć się do kogoś; dawać komuś do zrozumienia, że się wie, o co chodzi (PWN).

Podobny element ekspresji twarzy, jakim jest mrugnięcie okiem, może oznaczać po prostu chęć porozumienia się z kimś czy dania jakiegoś znaku, którego odczytanie przez odbiorcę możliwe jest w zależności od danej sytuacji:

- *mrugać na kogo okiem, mrugnąć okiem* – mrugając porozumiewać się, dawać znaki, dać znak oczami (S).

Oko stanowi także narzędzie, dzięki któremu możliwa jest manifestacja negatywnych uczuć, jakimi są nieufność, podejrzliwość, niechęć, nieprzychylność czy niezyczliwość:

- *patrzeć krzywym, rzad. kosym okiem* – traktować nieprzychylnie, niezyczliwie, nie aprobować (PWNp).

Krystyna Jarzabek, wyjaśniając znak, jakim jest spojrzenie na kogoś z ukosa, ukazuje go również jako przejaw, oprócz powyższych emocji, niedowierzania, czujności czy potępienia. Patrząc na kogoś lekko w bok, poruszając samymi gałkami ocznymi bez wykonywania ruchów głową, okazać można dane negatywne emocje.

Natomiast poprzez ruch spuszczenia oczu, nadawca wyraża swoje zawstydzenie:

- *spuścić oczy* – zawstydzić się (S).

Za pomocą oczu człowiek nieświadomie uzewnętrznia swoje wzruszenie, gdy do oczu napływają mu łzy:

- *oczy komuś wilgotnieją, zwilgotniały; ktoś czuje wilgoć w oczach* – komuś łzy napływają, napłynęły do oczu, komuś chce się płakać, ktoś jest wzruszony (PWNp);

- *łza, łezka kręci się, kręciła się w oku* – kogoś ogarnia wzruszenie, gdy wspomina jakieś fakty z przeszłości, porównuje przeszłość z teraźniejszością (PWN);

- *z łezką, ze łzą w oku, ze łzami w oczach (...) oglądać, (...)* – czule, z rozrzewnieniem, sentymentem, ze wzruszeniem.

Widząc łzę w czyichś oczach, odbiorca odczytuje z zachowania nadawcy jego poruszenie, zbliżający się płacz.

Innym nieświadomym komunikatem niewerbalnym, którego ukazanie możliwe jest za pomocą danych frazeologizmów, są zamykające się bądź klejące się oczy i powieki, będące oznaką senności:

- *oczy, powieki komuś ciężą, kleją się, zamykają się; (...)* – kogoś ogarnia senność, komuś chce się spać, ktoś zasnął (PWNp);

- *oczy ciężą, skleją się, zamykają się komu* – kogoś morzy sen (S);

- *powieki ciężą komu, zamykają się* – komuś chce się spać (S).

Nadawca nie ma wpływu na swoje zamykające się, klejące się powieki i oczy, tym samym często bez własnej woli przekazuje odbiorcy jasny komunikat, że chce mu się spać.

2.3. Brew

Tylko jeden z badanych związków frazeologicznych zawierających z swoim składzie leksykalnym *brew* można pokazać za pomocą ekspresji twarzy a tym samym zaliczyć do komunikatów niewerbalnych:

- *(...), ściągnąć, targać, zmarszczyć brwi* (S).

Za Krystyną Jarząbek, znak ten *oddaje stan niezadowolenia, niemilego zaskoczenia, gniewu i ma charakter emocjonalny* (Jarząbek 1994). Poprzez dokonanie jednej z powyższych czynności, nadawca wyrazić może różnorodne emocje, jakimi są gniew, zaskoczenie czy niezadowolenie. Ten element ekspresji twarzy może być zarówno świadomy i intencjonalny, gdy wykonywany jest przez nadawcę celowo, aby pokazać odbiorcy uczucia towarzyszące mu w danym momencie, co w szczególności dotyczy gestu targania brwi, jak i nieintencjonalny, gdy w sytuacji nagłego zaskoczenia, gniewu czy niezadowolenia brwi nadawcy komunikatu samoistnie ulegają ściągnięciu czy zmarszczeniu.

2.4. Nos

Także za pomocą nosa, jako najbardziej wysuniętej do przodu części twarzy, przekazać można różnorodne komunikaty niewerbalne. Udało mi się wyodrębnić kilka frazeologizmów zawierających *nos* w swoim składzie leksykalnym i jednocześnie będących wyrazem konkretnego komunikatu pozajęzykowego.

Dzięki tej części twarzy bardzo często ukazywana jest wyższość nad pozostałymi uczestnikami interakcji. Wyrażona zostaje duma bądź zarozumiałstwo, czy wynoszenie się nad innych;

- *zadzierać nosa* – wynosić się ponad innych, być zarozumiałym, dumnym (PWN);
- *zadzierać, podnosić itp. nos, nosa; (...)* – wynosić się nad innych, być dumnym, zarozumiałym (S).

Zgodnie z wyjaśnieniem zawartym w *Gestykulacji i mimice*, zadzieranie palcem nosa oznacza zarozumiałość i wynoszenie się nad innych, znak dotyczy natomiast zazwyczaj osoby, o której rozmawiają uczestnicy komunikacji, co nadaje mu inne znaczenie. Często jednak nadawca komunikatu świadomie *zadziera nosa*, chcąc dać do zrozumienia odbiorcy, że czuje nad nim swoją wyższość.

Za pomocą nosa nadawca komunikatu może także ukazać swoje niezadowolenie:

- *kręcić nosem (na co) (...)* – okazywać niezadowolenie, grymasić (S);

Wykonując nosem ruchy w lewo i w prawo, przypominające kręcenie, wyrażony zostaje brak zadowolenia ze strony nadawcy lub grymaszenie. Tego rodzaju mimika twarzy, podobnie jak w przypadku zadzierania nosa, jest świadoma, może jednak być wyrazem zarówno konkretnych intencji, jak i ich braku ze strony nadawcy komunikatu.

Innym świadomym, lecz nie zawsze intencjonalnym gestem jest ten wyrażony za pomocą frazeologizmu:

- *pochlipywać, pociągać nosem* – popłakiwać, wciągając nosem powietrze (S);

Pociąganie nosem, przy jednoczesnym pochlipywaniu, oznacza płacz, który z kolei może być wyrazem różnorodnych uczuć. Gdy czasem na pierwszy rzut oka jeden z uczestników komunikacji nie zauważa, że jego interlokutor popłakuje, widząc ruchy pociągania nosem, jest w stanie zorientować się w danej sytuacji.

Istnieją także inne frazeologizmy zawierające *nos* w swoim składzie leksykalnym, które można pokazać za pomocą gestu czy mimiki. Jednak wykonanie

danego gestu czy elementu ekspresji twarzy nie musi być wyrazem danego w znaczeniu frazeologizmu komunikatu pozajęzykowego:

- *nosem się podierać* – być bardzo zmęczonym, wyczerpanym (PWNp);
- *padać na nos, (...) (ze zmęczenia)* (S);
- *podierać się nosem* – wykonywać jakąś czynność z wielkim wysiłkiem;

Powyższe frazeologizmy ukazują zmęczenie, wyczerpanie lub wykonywanie jakiegoś działania z wysiłkiem. Nie jest jednak oczywiste, czy dane gesty zostaną odczytane przez odbiorcę właśnie jako oznaka opadania z sił. Podobnie wygląda sytuacja dotycząca frazeologizmu:

- *dmuchać komu w nos, pod nos* – lekceważyć kogo, traktować pogardliwie (S);

Choć w znaczeniu widnieją konkretne uczucia, jakimi nadawca darzy odbiorcę, a mianowicie lekceważenie i pogarda, to dmuchnięcie komuś w nos nie musi zostać odebrane jako przejaw braku szacunku.

Nos jest zatem częścią ciała, dzięki której możliwe jest ukazanie własnej wyższości nad innymi czy też ich odrzucenia lub pogardy, ponadto niezadowolenia, smutku i zniecierpliwienia, czyli głównie emocji negatywnych. Wszystkie powyższe komunikaty wyrażone za pomocą frazeologizmów są świadomą manifestacją danych uczuć przez nadawcę.

2.5. Usta/wargi + buzia

Ze wszystkich związków frazeologicznych zawierających nazwę części ciała, jakimi są usta i wargi, tylko dwa spośród badanego materiału zaliczone zostały do tych, które mogą obrazować konkretne komunikaty niewerbalne, a mianowicie:

- *gryźć, przygryzać, zagryzać wargi* – oznaka tłumienia uczuć, słów, śmiechu (S);
- *zaciskać, zacisnąć wargi* – aby ukryć ból, gniew, zniecierpliwienie (S);

Na uwagę zasługuje fakt, iż oba frazeologizmy są oznaką tłumienia czy też ukrywania poszczególnych emocji. Pierwszy z nich dotyczy nieokazywania uczuć, chęci powstrzymania się od powiedzenia czegoś czy też od śmiechu. Przygryzając wargi świadomie lub nieświadomie, nadawca hamuje się, chce opanować ujawnienie emocji, jakie mu towarzyszą. Podobnie jest z drugim związkiem frazeologicznym. Jest on bowiem wyrazem ukrycia innych uczuć, takich jak ból, gniew czy zniecierpliwienie.

Zaciskanie czy też jednorazowe zaciśnięcie warg jest przejawem chęci zamaskowania złości czy cierpienia a także niecierpliwości lub rozdrażnienia.

Szczególnym przypadkiem mówienia o ustach są frazeologizmy zawierające w swym składzie leksykalnym część ciała, jaką jest buzia. W badanych przeze mnie źródłach nie ma zbyt wielu związków frazeologicznych zawierających tę część ciała. Mimo tego, obrazują one bardzo zróżnicowane komunikaty niewerbalne. Za pomocą buzi wyrazić można zdumienie:

- *otworzyć, rozdziawić buzię (ze zdumienia) dosłownie i przenieśnie* – otworzyć usta zwykle jako objaw zagapienia się, zdumienia itp., zdumiewać się (S);

Otwierając czy też rozdziawiając buzię, nadawca komunikatu manifestuje swoje zdziwienie, zaskoczenie lub też po prostu daje wyraz zagapienia się na coś bądź na kogoś. Jest to często nieświadoma reakcja na coś, co wzbudza uczucia zdumienia, podziwu czy zachwyty. Komunikat ten często występuje w połączeniu ze wspomnianym już powyżej: *robić, zrobić (duże, wielkie, okrągłe) oczy* czy *wybaluszać, wytrzeszczać oczy*.

Związkiem frazeologicznym obrazującym zupełnie inny komunikat pozajęzykowy jest natomiast:

- *ułożyć buzię w ciup, w podkówkę* – nadać ustom odpowiedni kształt mający wyrażać zakłopotanie, skromność, smutek itp. (S);
- *buzia w ciup* – usta ściągnięte, ułożone w sposób mający wyrażać skromność, dobre wychowanie (PWNp);

Poprzez świadome ułożenie buzi *w ciup*, czyli ściągnięcie ust lub *w podkówkę*, czyli wygięcie dolnych kątek warg ku dołowi lub ściągnięcie ust, wyrażone zostają takie uczucia, jak smutek, przygnębienie, zmartwienie, zakłopotanie czy zagubienie. Ponadto, sam element ekspresji twarzy, jakim jest złożenie buzi *w ciup* jest oznaką skromności, jaką przejawia nadawca.

2.6. Ząb

W słownikach frazeologicznych, z których korzystałam podczas badań, udało się znaleźć stosunkowo wiele frazeologizmów ze słowem *ząb*, obrazujących jednocześnie komunikaty pozajęzykowe. Pomimo faktu, iż zęby to części ciała, które często są niewidoczne na pierwszy rzut oka i najbardziej ukryte ze wszystkich części ciała branych pod uwagę w pracy, frazeologizmy zawierające ich nazwę w swoim składzie leksykalnym wyrażają różnorodne komunikaty niewerbalne.

Po pierwsze, poprzez zgrzytanie zębów, następuje manifestacja negatywnych emocji, takich jak: gniew, złość, rozpacz, wściekłość, irytacja, bezsilność, niezadowolenie czy poirytowanie:

- *placz i zgrzytanie zębów* – rozpacz (S);
- *zgrzytać zębami* – złościć się, okazywać gniew, wściekłość, irytować się z bezsilności (PWN);

Zgrzytanie zębami, które bywa zarówno świadome jak i nie, stanowi jasny komunikat dla odbiorcy w interakcji, gdyż nawet w przypadku, w którym zęby nie są widoczne, słyszalny jest dźwięk zgrzytania. Złość wyrazić można także za pomocą innego frazeologizmu:

- *mówić przez zęby* – mówić coś wolno, cicho i najczęściej ze złością, oddzielając wyrazy od siebie (PWNp);

Choć związek ten dotyczy mówienia, to na uwagę zasługuje fakt, iż mówienie przez zęby, czyli z zaciśniętymi zębami, jest dla odbiorcy komunikatu przejawem złości towarzyszącej nadawcy.

W ekspresji twarzy, zęby nieodłącznie powiązane są z uśmiechem, co obrazuje także znaczna część badanych związków frazeologicznych:

- *pokazywać zęby, pokazywać komu zęby, pokazywać zęby w uśmiechu* (S);
- *szczerzyć zęby (do kogo)* – uśmiechać się do kogo, kokietować kogo (S);
- *szczerzyć, suszyć zęby (do kogoś)* – uśmiechać się szeroko, często zalotnie, wdzięcząc się do kogoś (PWNp);

Świadomy uśmiech też często bywa przejawem kokieterii, zalotów czy wdzięczenia się do kogoś, szczerzenie zębów do kogoś jest zatem oznaką pozytywnych emocji. Związek frazeologiczny:

- *obnażać, odkrywać, odsłaniać zęby* – w uśmiechu, w złości, w grymasie (S)

wyraża natomiast zarówno złość, jak i uśmiech. Sam znak świadomego lub nieświadomego odsłonięcia czy odkrycia zębów może jednak zostać odczytany przez odbiorcę komunikatu na wiele różnych sposobów, jako przejaw zarówno pozytywnych, jak i negatywnych emocji lub stanowić może po prostu grymas twarzy.

Za pomocą czynności związanych z zębami nadawca manifestuje także swój strach:

- *dygotać, dzwonić (z zimna, ze strachu), klekotać, kłapać, szczekać zębami* (S);

- *dzwonić, szczerkać, zaszczekać zębami; zęby dzwonią, szczerkają, zaszczekały komuś* – trząść się, dygotać z zimna, ze strachu; ktoś się trzęsie, dygocze z zimna, ze strachu (PWNp);

Często nieświadomie, ze strachu czy z przerażenia, ktoś szczerka, dygocze, dzwoni, klekocze czy kłapie zębami. Jak jednak wskazuje drugie znaczenie danego związku, ów komunikat niewerbalny może być przejawem zimna, które odczuwa jego nadawca. Oznacza to, iż nie zawsze musi być on jasny dla odbiorcy.

Podobnie jak frazeologizmy wymienione w poprzednim podrozdziale, a mianowicie: *gryźć, przygryzać, zagryzać wargi* oraz *zaciskać, zacisnąć wargi*, tak również związek frazeologiczny:

- *przygryzać, zagryzać zębami wargi, usta* – aby się nie roześmiać, aby zamilczeć (S)

jest oznaką tłumienia uśmiechu czy też powstrzymania się od wypowiedzenia jakichś słów. Odbiorca komunikatu, widząc, że nadawca przygryza zębami wargi, odczytuje dane zachowanie jako próbę nieroześmiania się czy też zmilczenia.

Komunikaty wyrażone za pomocą zębów obrazują bardzo skrajne uczucia, od rozpacz i złości, poprzez strach, tłumienie emocji aż do uśmiechu i kokieterii. Znaczna część z nich może być manifestowana nieświadomie.

2.7. Twarz

Mimo tego, iż to właśnie nazwy części twarzy zawarte we frazeologizmach stanowią przedmiot moich badań, te związki, które zawierają w swoim składzie leksykalnym słowo *twarz* samo w sobie, rzadko są obrazem komunikatów niewerbalnych. Choć w samej komunikacji niewerbalnej, o czym świadczy poprzedni rozdział, ekspresja twarzy odgrywa znaczącą rolę. Twarz jako część ciała będąca ‘zbiorem’ wielu innych, omówionych powyżej, w badanych frazeologizmach staje się narzędziem do wyrażenia zainteresowania czymś:

- *z wypiekami na twarzy* – wykazując bardzo duże zainteresowanie czymś, z niecierpliwością, przejęciem, z napiętą uwagą (PWN);

Nadawca nieświadomie i bez własnych intencji dostaje wypieków na twarzy, będących przejawem dużego zainteresowania czy przejęcia, którego doświadcza. Rumieńce, które pojawiają się na twarzy świadczą o niecierpliwości lub uwadze, z jaką człowiek wykonuje daną czynność. Odbiorca komunikatu odczytuje z twarzy swego interlokutora powyższe emocje.

Za pomocą twarzy można wyrazić także smutek lub zawiedzenie czymś:

- *twarz się komuś wyciąga, wydłuża* – ktoś robi zawiedzioną, smutną minę (PWNp);

Wyciągając lub wydłużając twarz ku dołowi, przybiera ona wyraz będący przejawem negatywnych emocji, jakimi są przygnębienie, zmartwienie czy rozczarowanie.

Twarz może być zatem zarówno wyrazem żywego zainteresowania, jak i skrajnego odczucia zawiedzenia. Komunikaty wyrażone za pomocą powyższych frazeologizmów są w dużej mierze nieświadome, jednak wyciąganie się twarzy może być także świadomym elementem ekspresji twarzy ze strony nadawcy.

IV Podsumowanie i wnioski

Zgromadzony materiał badawczy wraz z wynikami badań przedstawionymi w poprzednim rozdziale pozwala na ukazanie roli związków frazeologicznych zawierających nazwy części twarzy w obrazowaniu komunikacji niewerbalnej, a tym samym umożliwia odpowiedź na zadane pytania badawcze.

Z badań wynika, iż nie wszystkie z wybranych frazeologizmów utrwalają zewnętrzne zachowania człowieka i, biorąc pod uwagę ich znaczną liczbę zawartą w słownikach, tylko nieliczne z nich wyrażają komunikaty pozajęzykowe. Okazuje się, że choć na pierwszy rzut oka większość z badanych frazeologizmów mogłaby z powodzeniem spełniać funkcję komunikatów niewerbalnych, to po dokonaniu szczegółowej analizy w oparciu o przyjęte kryterium badawcze, większość z nich zostaje definitywnie wykluczona. Sam fakt istnienia nazw części twarzy w poszczególnych związkach nie jest równoznaczny z możliwością wyrażenia przez dany frazeologizm konkretnego komunikatu pozajęzykowego. Wybrane zostały zatem te związki, które można pokazać bez konieczności wypowiedziania frazeologizmu. Tu jednak niejednokrotnie pojawiała się wątpliwość, czy dany związek rzeczywiście można pokazać w jednoznaczny i jasny sposób, jak na przykład zawarty w pracy frazeologizm: *patrzeć krzywym, rzad. kosym okiem* – traktować nieprzychylnie, niezyczliwie, nie aprobować (PWNp), przy którym starałam się jasno wyjaśnić pokazanie danego elementu ekspresji twarzy czy też wykluczony ostatecznie frazeologizm *wykrzywiać twarz* – robić miny, grymasy (S), przy którym trudno określić, czym tak naprawdę jest „wykrzywanie twarzy” i jak je ukazać.

Ponadto pojawiały się także niejasności dotyczące tego, czy dany frazeologizm niezwerbalizowany nie traci swojego znaczenia lub go nie zmienia. Wypowiedziany i pokazany frazeologizm nie zawsze bowiem niosą za sobą to samo znaczenie. W tym miejscu także warto przytoczyć przykłady frazeologizmów, które nie zostały włączone do materiału badawczego, a mianowicie: *zamykać, zamknąć komuś drzwi przed nosem* – utrudniać komuś dostanie się gdzieś; nie przyjmować go w swoim domu; odrzucić, nie tolerować kogoś, stosować wobec kogoś ostracyzm (PWN) czy też *podsunąć, podać pod nos* – drugie znaczenie: podsunąć, podać natarczywie, niecierpliwie (S).

Ponieważ badania zostały oparte na analizie określonych związków frazeologicznych zwartych w konkretnych źródłach badawczych, niemożliwe było zbadanie kontekstu, a tym samym często określenia jednego znaczenia danego frazeologizmu, jak na przykład w przypadku zawartego w pracy związku: *mrugać na kogo okiem, mrugnąć okiem* – mrugając porozumiewać się, dawać znaki, dać znak oczami (S). Rozbieżności pomiędzy znaczeniem danego gestu i obrazującego go frazeologizmu potwierdzają także niektóre z powyższych przykładów, wzbogacone o wyjaśnienie Krystyny Jarząbek. Pocieranie czoła ręką nie musi oznaczać zakłopotania, lecz chęć przypomnienia sobie o czymś, podobnie jak marszczenie czoła, które według definicji słownikowej jest przejawem rozgoryczenia czy rozżalenia. Niemalą przeszkodą w dokładnej analizie okazała się również często zawodna intuicja i wcześniejsze doświadczenia związane z błędnym zastosowaniem frazeologizmów lub nieznanością ich prawidłowego znaczenia. Nierzadko należało ponadto rozwiązać dylemat dotyczący przenośności danego związku, wykluczonej w przyjętej definicji operacyjnej. Dlatego też ostateczny zbiór wybranych związków jest dość okrojony w stosunku do ich pierwotnej, niemalże ilości zawartej w słownikach.

Zebrany materiał ukazuje, iż rola, jaką pełni frazeologia somatyczna (w przypadku niniejszej pracy ograniczona do nazw części twarzy) w obrazowaniu komunikacji pozajęzykowej to przede wszystkim wyrażanie uczuć a także różnego rodzaju procesów towarzyszących człowiekowi w konkretnych sytuacjach oraz informowanie o stanach emocjonalnych, jakie mu towarzyszą. Za pomocą poszczególnych części twarzy zawartych z związkach frazeologicznych manifestowane są różnego rodzaju emocje, zarówno pozytywne i negatywne, często zupełnie skrajne. Niemożliwe jest zatem przyporządkowanie każdej z części twarzy wyłącznie jednego uczucia czy też tylko emocji pozytywnych bądź negatywnych.

Biorąc pod uwagę zgromadzone powyżej związki frazeologiczne, czoło można uznać za część ciała, dzięki której możliwe jest manifestowanie wszelkiego rodzaju emocji, począwszy od dumy, okazywania szacunku i czci, poprzez neutralne wyrażanie przypomnienia sobie o czymś, skończywszy na niezadowoleniu, zakłopotaniu czy uznaniu zachowań rozmówcy za absurdalne. Na taką różnorodność wpływać może fakt, iż czoło stanowi największą część twarzy, a co za tym idzie posiada najbardziej obszerną powierzchnię, która pozwala na ukazanie znacznej ilości uczuć.

Oko, uważane za najważniejszą część twarzy w komunikacji interpersonalnej, o czym świadczyć może chociażby istnienie osobnej kategorii zachowań niewerbalnych, a mianowicie okulezji, jest podobnie jak czoło częścią ciała (biorąc pod uwagę zebrany materiał badawczy), za pomocą której manifestowane są różnego rodzaju uczucia oraz stany emocjonalne: zdziwienie, przerażenie, strach, niezrozumienie, nieufność, podejrzliwość, niechęć, nieprzychylność czy nieżyczliwość, zawstyżenie, wzruszenie, płacz, poruszenie czy też ukazanie senności a także chęci flirtu i uwiedzenia kogoś. Opierając się na zgromadzonym materiale, oko odpowiedzialne jest wobec tego w dużej mierze za przejaw emocji negatywnych. Podobnie jak w przypadku uczuć wyrażanych za pomocą brwi, a mianowicie takich, jak gniew, niezadowolenie czy niemiłe zaskoczenie. Co ciekawe, liczne frazeologizmy z *okiem* czy *powieką* ukazują jednocześnie strach czy przerażenie, jak i zdziwienie. Znaczącą rolę oka w komunikacji pozajęzykowej potwierdza także ilość frazeologizmów zawierających tę część ciała i wyrażających poszczególne komunikaty niewerbalne. Istotne jest jednak zwrócenie uwagi na fakt, iż w badanych źródłach zdecydowaną większość stanowią właśnie związki frazeologiczne z *okiem* w swym składzie leksykalnym.

Nos natomiast związany jest z wyrażaniem takich uczuć jak zarozumialstwo, ukazywanie wyższości czy wynoszenia się nad innych, co może być związane z faktem, że za pomocą najbardziej wysuniętej części twarzy najłatwiej jest ujawnić tego rodzaju stany emocjonalne. Inne, zdecydowanie nastawione na interpretację zachowania niewerbalne obrazowane za pomocą frazeologizmów z *nosem*, to te będące przejawem niezadowolenia, grymaszenia, wyczerpania czy wysiłku. Nasuwa się wniosek, iż nos również służy przekazywaniu głównie emocji negatywnych, do których zaliczone zostały ponadto lekceważenie i pogarda.

Co ciekawe, za pomocą ust wyrażone zostają emocje podobne do tych, które manifestowane są dzięki oku, czyli zdumienie, zdziwienie, zaskoczenie, zagapienie się

(tak jak w przypadku oka, poprzez gest otwarcia). Ponadto usta, wargi i buzia, części ciała, które kojarzone są często w uśmiechem, według zebranego materiału służą wyrażaniu uczuć raczej negatywnych, takich jak smutek, przygnębienie, zmartwienie, zakłopotanie czy zagubienie. Ukazują także skromność i służą tłumieniu uczuć, zarówno pozytywnych jak i negatywnych.

Interesujący wydaje się fakt, iż za pomocą zębów, choć są najbardziej ukrytą ze wszystkich omawianych części ciała, możliwa jest manifestacja niezwykle różnorodnych uczuć. Począwszy od pozytywnych związanych z uśmiechem (których brak w badanym materiale w przypadku ust, warg i buzi), poprzez tłumienie emocji, strach aż do rozpacz i gniewu.

Kolejnym ciekawym wnioskiem nasuwającym się po dokonaniu badań jest fakt, iż związków frazeologicznych zawierających w swoim składzie leksykalnym *twarz* i jednocześnie obrazujących komunikaty niewerbalne jest bardzo niewiele. A przecież chodzi o części ciała właśnie z twarzą związane. Pomimo tak niewielkiego materiału dotyczącego twarzy, okazuje się jednak, iż za jej pomocą możliwe jest wyrażenie różnego rodzaju emocji i uczuć, a mianowicie: żywego zainteresowania, niecierpliwości, uwagi, zainteresowania, a także skrajnego odczucia zawiedzenia, rozczarowania, zmartwienia czy przygnębienia.

Z badań wynika zatem, iż, pomimo zróżnicowania uczuć i emocji manifestowanych za pomocą poszczególnych części ciała, w zgromadzonym materiale zdecydowanie przeważają uczucia negatywne, takie jak złość, gniew, strach, smutek, przygnębienie, niezadowolenie, zakłopotanie, pogarda, nieufność, zarozumialstwo, rozczarowanie czy rozpacz. Z emocji pozytywnych natomiast na pierwszy plan wysuwają się przede wszystkim: okazanie szacunku, zainteresowania, uśmiechu czy chęci flirtu. Ponadto kilkakrotnie pojawiają się zdziwienie, zdumienie czy zaskoczenie, mające wydźwięk zarówno pozytywny, jak i negatywny. Zgodnie z powyższą analizą zgromadzonego materiału nasuwa się wniosek, iż związki frazeologiczne zawierające nazwy części twarzy obrazują przeważnie emocje negatywne. Co jednak ciekawe, wszystkie zestawione powyżej emocje w dużej mierze pokrywają się z sześcioma uniwersalnymi i podstawowymi klasami emocji, które twarz ludzka jest zdolna pokazać, a mianowicie ze: smutkiem, złością, wstrętem, strachem, zdziwieniem oraz radością (por. 1.2).

Zgromadzony materiał stanowi również dowód na to, iż frazeologizmy obrazujące komunikaty niewerbalne skierowane mogą być zarówno na nadawcę, na

odbiorcę, jak i odnosić się do relacji między nimi. Do tych skierowanych na nadawcę należą przede wszystkim związki wyrażające następujące uczucia: zdumienie, zakłopotanie, zawstydzenie, wzruszenie, zmęczenie, ból, gniew, tłumienie uczuć, rozpacz, strach, smutek. Do skierowanych na odbiorcę natomiast te będące przejawem: kokieterii, flirtu, nieprzychylności, pogardy, nieżyczliwości, lekceważenia, złości, uśmiechu. Frazeologizmy, które odnoszą się do relacji pomiędzy nadawcą a odbiorcą dotyczą przede wszystkim wyrażania takich stanów emocjonalnych, jak: szacunek, cześć, zarozumialstwo, wynoszenie się ponad innych.

Znaczna większość zebranych frazeologizmów obrazuje świadome komunikaty niewerbalne, jak na przykład wszystkie związki zawierające w swym składzie leksykalnym *nos*. Pozostałe dotyczą zarówno zachowań werbalnych, jak i nie, często również jeden komunikat pozajęzykowy wyrażony może być w sposób świadomy i nieświadomy.

Do związków frazeologicznych obrazujących świadome komunikaty niewerbalne należą zatem: *ściągnąć, targać, zmarszczyć brwi; kręcić nosem; bić, uderzyć czołem komu albo przed kim, przed czym; paść przed kim, przed czym czołem, chylić, pochylić, schylić, uchylić przed kim czoło albo czoła; pukać się (palcem) w czoło; iść, kroczyć z podniesionym czołem; przecierać oczy ze zdumienia; przewrócić, przewracać, wywracać oczy; spuścić oczy; zadzierać, podnosić itp. nos; pochlipywać, pociągać nosem; nosem się podpierać; dmuchać komu w nos, pod nos; ułożyć buzię w ciup, w podkówkę; mówić przez zęby; pokazywać zęby, pokazywać komu zęby, pokazywać zęby w uśmiechu. Natomiast do tych, które wyrażają komunikaty nieświadome: *dygotać, dzwonić (z zimna, ze strachu), klekotać, kłapać, szczekać zębami; oczy komuś wilgotnieją, zwilgotniały; ktoś czuje wilgoć w oczach, łza, łezka kręci się, kręciła się w oku; oczy, powieki komuś ciężą, kleją się, zamykają się; z wypiekami na twarzy. Frazeologizmy, które w zależności od sytuacji wyrażać mogą zarówno komunikaty świadome, jak i nieświadome to przede wszystkim: *robić, zrobić (duże, wielkie, okrągłe) oczy; gryźć, przygryzać, zagryzać wargi; otworzyć, rozdziawić buzię (ze zdumienia) dosłownie i przenośnie; zgrzytać zębami, twarz się komuś wyciąga, wydłuża; puknąć się, stuknąć się, uderzyć się w czoło; trzeć ręką czoło; marszczyć, zmarszczyć czoło.***

Niestety, dokonując badań z wykorzystaniem przyjętej w niniejszej pracy metody, a mianowicie poprzez czytanie i analizę związków frazeologicznych, niemożliwe jest zbadanie kontekstu a tym samym określenie, w jakich sytuacjach

poszczególne związki frazeologiczne mogą być wyrazem świadomych a w jakich nieświadomych zachowań niewerbalnych. Uzyskanie dokładniejszych i bardziej wiarygodnych wyników wymagałoby zatem dokonania badania na określonej liczbie osób, znajdujących się w konkretnych sytuacjach.

Bibliografia

- Bartmiński Jerzy, Tokarski Ryszard. *Językowy obraz świata a spójność tekstu w: Językowe podstawy obrazu świata*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Skłodowskiej-Curie, 2006.
- Chlebda, Wojciech. *Elementy frazematyki*. Łask: Oficyna Wydawnicza LEKSEM, 2003.
- Collins, Andy. *Język ciała, gestów i zachowań*. Warszawa: KDC, 2003.
- Filar, Dorota. *Językowy obraz świata a obraz świata w tekście poetyckim w: Język a kultura*. Wrocław: Acta Univeritatis Wratislaviensis, 2000.
- Grove, Theodore G. *Niewerbalne elementy interakcji w: Mosty zamiast murów*. Warszawa: PWN, 2000.
- Grzegorzczkova, Renata. *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*. Warszawa, 2001.
- Jarmołowicz, Ewa. *Niewerbalne elementy aktów mowy. Empiryczne badania paralingwistyczne*. Poznań: UAM, 2005.
- Jarząbek, Krystyna. *Gestykulacja i mimika. Słownik*. Katowice: Śląsk, 1994.
- Kłosińska, Anna. *Wielki Słownik frazeologiczny PWN z przysłowiami*. Warszawa: PWN, 2005.
- Krawczyk-Tyrpa, Anna. *Frazeologia Somatyczna w gwarach polskich. Związki frazeologiczne o znaczeniach motywowanych cechami części ciała*. Wrocław: Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1987.
- Laskowski, Wojciech. *O komunikacji twarzą w twarz w perspektywie somatycznej*. Poznań, 2010.
- Leathers, Dale G. *Komunikacja niewerbalna*. Warszawa: PWN, 2009.
- Lewicki, Andrzej Maria. *Problemy frazeologii europejskiej*. Warszawa: Energeia, 1996.
- Lewicki, Andrzej Maria. *Wprowadzenie do frazeologii syntaktycznej. Teoria zwrotu frazeologicznego*. Katowice: UŚ, 1976.
- Lewicki, Andrzej Maria. *Z badań nad literaturą i językiem*. Warszawa: PWN, 1974.
- Nęcki, Zbigniew. *Komunikacja międzyludzka*. Kraków: ANTYKWA, 2000.
- Nieckowski, Piotr Müldner. *Frazeologia poszerzona*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen, 2007.
- Pajdzińska Anna, Lewicki Andrzej. *Frazeologia w: Współczesny język polski*. Lublin, 2001.
- Pajdzińska, Anna. *Jak mówimy o uczuciach? Poprzez analizę frazeologizmów do językowego obrazu świata. W: Językowy obraz świata*. Lublin, 1999.

Pajdzińska, Anna. *Związki frazeologiczne nazywające akt mowy. Semantyka i składnia*. Lublin: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, 1988.

Pease, Allan. *Mowa ciała*. Kielce: Jedność, 2001.

S.P. Morreale, B.H. Spitzberg, J.K. Barge. *Komunikacja między ludźmi. Motywacja, wiedza i umiejętności*. Warszawa: PWN, 2007.

Skorupka, Stanisław. *Słownik frazeologiczny języka polskiego*. Warszawa: Wiedza Powszechna, 1985.

Skrok Anna, Średziński T. Stanisław. *Komunikacja niewerbalna w teorii i w praktyce*. 2007.
http://www.cepl.sggw.waw.pl/konferencja/wzels/wzels06/pdf/SIM15_15_Skrok_i_in_KOMUNIKACJA_NIEWERBALNA_W_TEORII_I_PRAKTYCE.pdf (20.05.2011.)

Stanisław Kania, Jan Tokarski. *Frazeologia w: Zarys leksykologii i leksykografii polskiej*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 1984.

Szymańska, Wanda. *Szkolny słownik frazeologiczny*. Warszawa: Wydawnictwo Oświatowe "DELTA W-Z", 1995.

Szymczak, Mieczysław. *Słownik j.polskiego*. Warszawa: PWN, 1988.

Warner, Tony. *Umiejętności w komunikowaniu się. Na przykładzie firmy*. Wrocław: Astrum, 1999.

Wielka Encyklopedia Powszechna PWN. Tom IV. Warszawa: PWN, 1965.

Wierzchowski, Józeg. *Leksykalno-frazeologiczna struktura języka*. Wrocław: Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1990.